

Sygn. akt V ACa 845/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jacek Grela
Sędziowie:	SA Artur Lesiak (spr.) SA Maria Sokołowska
Protokolant:	sekretarz sądowy Joanna Makarewicz

po rozpoznaniu w dniu 21 listopada 2012 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa M. Z. iP. Z.

przeciwko Towarzystwu Ubezpieczeń (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego we Włocławku

z dnia 18 czerwca 2012 r., sygn. akt I C 220/11

I zmienia zaskarżony wyrok:

I.1 w punkcie 2 (drugim) w ten sposób, że:

a) zasądza od pozwanego na rzecz powódki M. Z. dalszą kwotę 4.500 (cztery tysiące pięćset) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 20 października 2006 r. do dnia zapłaty,

b) oddala powództwo M. Z. w pozostałej części,

b.1 w punkcie 4 (czwartym) w ten sposób, że:

a) zasądza od pozwanego na rzecz P. Z. odsetki ustawowe od kwoty 10.000 (dziesięć tysięcy) złotych od dnia 20 października 2006 r. do dnia 23 maja 2011 r.,

b) zasądza od pozwanego na rzecz P. Z. dalszą kwotę 42.000 (czterdzieści dwa tysiące) złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 14 marca 2012 r. do dnia zapłaty,

c) ustala odpowiedzialność pozwanego za szkody P. Z. mogące powstać w przyszłości na skutek wypadku z dnia 14 listopada 2002 r.,

d) oddala powództwo P. Z. w pozostałej części,

3. w punkcie 5 (piątym) o tyle tylko, że kwotę 2.214 zł podwyższa do kwoty 3.172 (trzy tysiące sto siedemdziesiąt dwa złote),

4. w punkcie (szóstym) o tyle tylko, że kwotę 3.171 zł podwyższa do kwoty 4.559,50 zł (cztery tysiące pięćset pięćdziesiąt dziewięć złotych i pięćdziesiąt groszy),

5. w punkcie 7 (siódmym) , 8 (ósmym) i 9 (dziewiątym) w ten sposób, że uchyla zawarte w nich rozstrzygnięcia,

6. w punkcie 10 (dziesiątym) o tyle tylko, że kwotę 4.140 zł podwyższa do kwoty 6.000 (sześć tysięcy) złotych;

I oddala apelację w pozostałym zakresie;

II zasądza od pozwanego na rzecz powódki M. Z. kwotę 675 (sześćset siedemdziesiąt pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

III zasądza od pozwanego na rzecz P. Z. kwotę 1.800 (jeden tysiąc osiemset) złotych, tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt V ACa 845/12

UZASADNIENIE

Powódka M. Z. domagała się zasądzenia od pozwanego Towarzystwa Ubezpieczeń(...)S.A. w W. kwoty 15 145 zł 53 gr. z ustawowymi odsetkami od dnia 20 października 2006r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu ,

Małoletni powód P. Z. reprezentowany przez przedstawicielkę ustawową M. Z. domagał się zasądzenia od pozwanego Towarzystwa Ubezpieczeń (...)S.A. w W. kwoty 10.145 zł 53 gr. z ustawowymi odsetkami od dnia 20 października 2006r. do dnia zapłaty, ustalenia odpowiedzialności na przyszłość za skutki wypadku oraz zasądzenia kosztów procesu.

W złożonej odpowiedzi na pozew pozwane Towarzystwa Ubezpieczeń(...)" S.A. w W. wniosło o oddalenie powództwa i zasądzenia kosztów procesu.

W piśmie procesowym z dnia 20 maja 2011 r. małoletni powód P. Z. powództwo domagając się zasądzenia od pozwanego Towarzystwa Ubezpieczeń(...) S.A. w W. dalszej kwoty 130 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 25 maja 2011 r. do dnia zapłaty.

W piśmie procesowym z dnia 22 marca 2012r. pozwane Towarzystwo Ubezpieczeń(...) S.A. w W. wniosło o oddalenie powództwa małoletniego powoda P. Z. w rozszerzonej części i

zasądzenie kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 18 czerwca 2012 r. Sąd Okręgowy we Włocławku:

1 Zasądził od pozwanego Towarzystwa Ubezpieczeń(...) w W. na rzecz powódki M. Z. kwotę 10.500 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 października 2006 roku do dnia zapłaty.

2 Oddała powództwo M. Z. w pozostałej części.

3 Zasądził od pozwanego Towarzystwa Ubezpieczeń (...)

S.A w W. na rzecz małoletniego powoda P. Z.

reprezentowanego przez przedstawicielkę ustawową (...) 98.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 24 maja 2011 roku do dnia zapłaty, płatną do rąk (...).

1 Oddalił powództwo małoletniego P. Z. w pozostałej części.

2 Zasądził od pozwanego Towarzystwa Ubezpieczeń i(...) S.A w W. na rzecz powódki M. Z. kwotę 2.214 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

3 Zasądził od pozwanego Towarzystwa Ubezpieczeń (...) S.A(...) na rzecz małoletniego powoda(...) przez przedstawicielkę ustawową M. Z. kwotę 3171 zł płatną do rąk przedstawicielki ustawowej M. Z., tytułem zwrotu kosztów procesu.

4 Zasądził od powódki M. Z. na rzecz pozwanego Towarzystwa Ubezpieczeń (...) S.A w W. kwotę 924 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

5 Nie obciążył małoletniego powoda kosztami zastępstwa procesowego pozwanego.

6 Nakazał pobrać od małoletniego powoda P. Z. z zasądzonych roszczenia na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego we Włocławku) kwotę 1860 zł tytułem zwrotu części kosztów sądowych, od uiszczenia których małoletni powód był zwolniony.

7 Nakazał pobrać od pozwanego Towarzystwa Ubezpieczeń(...) S.A w W. na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego we Włocławku) kwotę 4140 zł tytułem zwrotu części kosztów sądowych, od uiszczenia których był zwolniony małoletni powód.

8 Pozostałymi kosztami sądowymi, od uiszczenia których małoletni powód był zwolniony obciążył Skarb Państwa.

Podstawą tego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i rozważania Sądu I instancji:

Wyrokiem Sądu Rejonowego w (...) z dnia 17 czerwca 2005r. wydanym w sprawie II K (...) K. B. został uznany winnym spowodowania w dniu 14 listopada 2002r. wypadku samochodowego. Cofając prowadzonym przez siebie

pojazdem nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu pojazdowi marki (...)przez K. O., w wyniku czego obrażeń doznali

2

pasażerowie tego pojazdu powódka M. Z. i jej małoletni syn - (...).

Pojazd sprawcy wypadku był ubezpieczony w ramach odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie Ubezpieczeń (...)S.A. (...)

Pojazd, którym jechali powodowie nie był wyposażony w pasy bezpieczeństwa ani w fotelik do przewożenia dzieci. Małoletni powód P. Z. miał wówczas 2 lata i 6 miesięcy.

W wyniku zaistniałego wypadku powódka M. Z. została przewieziona do Szpitala Wojewódzkiego w T. i hospitalizowana na Oddziale Chirurgii Szczękowo-Twarzowej. Doznała bowiem obustronnego złamania szczęki, wyrostka zębodołowego szczęki w okolicy zębów 12 i 22 z przemieszczeniem, złamania zębów 13 i 22, całkowitego zwichnięcia zęba 21, wieloodłamowego złamania żuchwy z przemieszczeniem odłamów w okolicy zębów 33 i 34, ran szarpanych błony śluzowej wargi górnej i w sklepieniu przedsionka, licznych otarć naskórka i wstrząśnienia mózgu. W dniu 15 grudnia 2002r została poddana zabiegowi chirurgicznemu w postaci repozycji złamanej szczęki i żuchwy oraz repozycji i unieruchomienia złamania wyrostka zębodołowego szczęki. Odłamy reponowano i zespolono płytami tytanowymi, a na dolny i górny łuk zębowy nałożono szyny nazębne z jednoczesną repozycją i stabilizacją zębów. Badanie tomograficzne głowy nie wykazało obrażeń mózgu. Doznane przez powódkę wstrząśnienie mózgu skutkowało krótkotrwałą niepamięcią pourazową i nie pozostawiło trwałych ubytków neurologicznych. Została wypisana w dniu 22 listopada 2002r. z zaleceniem stosowania diety płynnej.

W wyniku wypadku powódka M. Z. utraciła zęby 13, 21 i 22, które do chwili obecnej nie zostały odtworzone, gdyż powódka obawia się stomatologa. Złamania nie pozostawiły trwałych, negatywnych następstw, chociaż okresowo może odczuwać bóle żuchwy. Na zewnątrz w obrębie czerwieni wargowej wargi górnej widoczna jest blizna, a na skórze brody po stronie prawej widoczna jest blizna po zabiegu operacyjnym - repozycji odłamów złamanej żuchwy. Doznane przez powódkę wstrząśnienie mózgu skutkowało krótkotrwałą niepamięcią pourazową i nie pozostawiło trwałych ubytków neurologicznych, chociaż może ona okresowo odczuwać bóle głowy.

3

W wyniku zaistniałego wypadku małoletni powód P. Z. został przewieziony do Szpitala Wojewódzkiego we W. i umieszczony na Oddziale Intensywnej Terapii w okresie od 14 listopada 2002r. do 19 listopada 2002r., a następnie przeniesiony na Oddział Chirurgii Dziecięcej, gdzie pozostawał do 29 listopada 2002r.

Już w karetce pogotowia małoletniemu powodowi podano leki nasenne i zwiotczające, wprowadzające go stan tzw. śpiączki farmakologicznej celem zmniejszenia następstw urazu głowy. Utrudniło to jednak ocenę neurologiczną małoletniego powoda. Na podstawie niedowładu lewostronnego, a następnie

osłabienia siły kończyny górnej lewej, które wystąpiły u małoletniego powoda stwierdzono stłuczenie pnia mózgu, a krwiaki okularowe i krwawienie z nosa dały podstawę do stwierdzenia, że u powoda w wyniku zaistniałego wypadku doszło również do złamania kości podstawy czaszki. Po upływie 5 dni został on wyprowadzony ze stanu śpiączki farmakologicznej, a po przeniesieniu na Oddział Chirurgii Dziecięcej poprawa jego stanu zdrowia następowała dosyć szybko. W dniu 22 listopada 2002r. stwierdzono jedynie niewielkie osłabienie siły mięśniowej kończyny górnej lewej. Małoletni powód był przytomny, rozumiał polecenia, spożywał posiłki, ale nie mówił.

Stłuczenie mózgu nie daje początkowo żadnych negatywnych objawów. Ustępuje szybko, ale na przestrzeni czasu zaczynają występować bóle głowy, zawroty głowy, zaburzenia umysłowe i ruchowe. Rozwijają się jako kontynuacja objawów ostrej fazy choroby. Najczęstszymi zaburzeniami umysłowymi po takim urazie jest brak zdolności do koncentracji, męczliwość, zaburzenia pamięci oraz nerwowość i lęk .

Małoletni powód urodził się z prawidłową ilością punktów w skali Apgar i do daty wypadku rozwijał się w sposób prawidłowy pod względem psychoruchowym, wypowiadał proste zdania. Obecnie występuje u niego upośledzenie umysłowe stopnia lekkiego będące skutkiem doznanego w wypadku urazu głowy i jest to stan nieodwracalny.

(...)

(...)

Sąd Okręgowy zważył, że postępowanie dotyczące roszczeń odszkodowawczych zostało wszczęte w dniu 18 lipca 2006r. , a więc pod rządem ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych [Dz.U.2003.124.1152], wobec czego w myśl art. 159 ust. 1 , a contrario , winno być prowadzone zgodnie z jej przepisami. Podstawę prawną dochodzonego przez powodów zadośćuczynienia stanowią przepisy art. 435 par. 1 k.c. , art. 436 par. 1 k.c. , art. 444 par. 1 k.c, art. 445 par. 1 k.c. , przy czym dwa pierwsze , to podstawa odpowiedzialności sprawcy wypadku K. B. , zaś pozwane Towarzystwo Ubezpieczeń(...)S.A (...) na zasadzie in solidum w oparciu o zawartą z właścicielem pojazdu mechanicznego umowę ubezpieczenia OC , na podstawie art. 34 ust. 1 , art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych , Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Powodowie w oparciu o art. 445 par. 1 k.c. domagali się zasądzenia zadośćuczynień za doznane cierpienia fizyczne i psychiczne spowodowane doznanymi w wypadku komunikacyjnym obrażeniami odpowiednio w kwotach: powódka M. Z.- 15 000 zł. małoletni powód P. Z. - 140

1 zł, a także na podstawie art. 444 par. 1 k.c. zwrotu kosztów dojazdów do T. wysokości po 125 zł 53 gr. każdy z nich .

5

Następnie Sąd Okręgowy przywołał orzecznictwo Sądu Najwyższego, który

wielokrotnie zajmowało się kwestią przesłanek i wysokości zadośćuczynienia określonego dyspozycją art. 445 par. 1 k.c. Jest to bowiem przepis, który w swojej treści zawiera tylko ogólne przesłanki prowadzące do jego zastosowania, natomiast brak jest w nim konkretnej regulacji wysokości zasądanego zadośćuczynienia .

Celem ustalenia rozmiaru doznanych przez powodów w wypadku komunikacyjnym obrażeń, ich skutków i rokowań na przyszłość Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych lekarzy: neurochirurga, neurologa, chirurga stomatologa, psychiatry dziecięcego.

Wszystkie opinie stały się dla Sądu podstawą rozstrzygnięcia albowiem wzajemnie się uzupełniały. Opinia specjalisty z dziedziny psychiatrii dziecięcej i opinia biegłego neurologa wyjaśniły ostatecznie sprzeczność jaka wyniknęła z opinii lekarza neurochirurga, a dotyczyła ustalenia, czy doznane w wypadku przez małoletniego powoda obrażenia głowy mogły skutkować wystąpieniem u niego upośledzenia w stopniu lekkim. Zwłaszcza opinia biegłego psychiatry kwestię tą w sposób ostateczny wyjaśniała i przesądziła. (...) (...)(...)

(...)

6

(...)

(...)

(...)

Stan małoletniego powoda wskazuje zatem na to, że nie jest on obecnie samodzielny, jego przyszłość będzie związana z koniecznością wsparcia osoby drugiej, może mieć trudności w zdobyciu zawodu i samodzielnym utrzymaniu się.
(...)

Określając zatem wysokość należnego małoletniemu powodowi zadośćuczynienie należało mieć na uwadze przede wszystkim to, że skutki doznanych w wypadku obrażeń dotknęły osobę bardzo młodą - dziecko, pozbawioną jakiegokolwiek doświadczenia życiowego, wchodzącą dopiero w początek życia, godząc w realizację przyszłych planów życiowych, marzeń związanych z nauką, wyborem zawodu, ułożeniem sobie życia osobistego.

(...) w połączeniu z jego młodym wiekiem skutkowałą przyjęciem, że Sąd uznał za w pełni uzasadnione zasądzenie na rzecz powoda od pozwanego dodatkowej kwoty z tytułu zadośćuczynienia, albowiem wypłacone małoletniemu

7

powodowi przez pozwanego zadośćuczynienie w wysokości 10 000 zł z całą pewnością nie stanowiło właściwej rekompensaty w zakresie zarówno doznanych przez niego obrażeń, cierpień fizycznych i psychicznych, ale przede wszystkim ich skutków. Fakt wypłacenia tej kwoty przez pozwanego w 2006r. nie oznaczał, że w tej dacie była to znaczna wartość. Nie obejmowała ona przede wszystkim skutku doznanych przez małoletniego powoda obrażeń, a mianowicie jego upośledzenia umysłowego w stopniu lekkim. Takich bowiem ustaleń pozwany wówczas nie

poczynił.

Sąd podkreślił również, że na przestrzeni lat 2006 - 2012 nie występował i nie występuje w Polsce taki poziom inflacji, który czyniłby z kwoty 10 000 zł w 2006r. odczuwalną ekonomicznie wartość, rekompensującą w tej dacie w pełni małoletniemu powodowi wszystkie doznane przez niego krzywdy psychiczne i fizyczne .

W tych okolicznościach Sąd uznał, że dochodzona przez małoletniego powoda kwota łączna 140 000 zł z tytułu zadośćuczynienia pozostawała we właściwej relacji do poniesionej przez niego szkody i była w pełni adekwatna do skutków obrażeń doznanych w wypadku.

Bezspornym jednak było, że w momencie wypadku małoletni powód nie był przewożony w foteliku dla dzieci, ani nie był przypięty pasami gdyż w samochodzie, w którym jechał wraz z matką powódką M. Z. w ogóle ich nie było. Ten fakt w sposób niezaprzeczalny zwiększył zakres szkody wyrządzonej małoletniemu powodowi, który miał wówczas zaledwie 2.5 roku .

W tej sytuacji koniecznym stało się wyjaśnienie, czy małoletniemu poszkodowanemu, któremu z powodu wieku nie można przypisać winy, można zmniejszyć odszkodowanie na podstawie art. 362 k.c. przyjmując jego przyczynienie.

W uchwale Składu Siedmiu Sędziów z dnia z dnia 20 września 1975 r. III CZP 8/75 Sąd Najwyższy stwierdził, że „ zachowanie się małoletniego poszkodowanego, któremu z powodu wieku winy przypisać nie można (art. 426 k.c), może stosownie do art. 362 k.c. uzasadniać zmniejszenie odszkodowania należnego od osoby odpowiedzialnej za szkodę na podstawie art. 436 k.c. [OSNC 1976r. , nr 7-8 , poz. 151]. W uzasadnieniu tego orzeczenia podkreślono, że musi zająć normalny w rozumieniu art. 361 par. k.c. związek przyczynowy pomiędzy zachowaniem się poszkodowanego a powstaniem szkody. Konsekwencją zaś „ takiego charakteru związku przyczynowego jest to, że zachowanie się nie zawinione poszkodowanego,

8

którego normalnym następstwem jest powstanie szkody, musi być dotknięte jakąś obiektywną nieprawidłowością czy niezgodnością z powszechnie przyjętymi sposobami postępowania, postępowanie bowiem prawidłowe nie może pociągać za sobą powstania szkody jako normalnego skutku."

Ustalony w niniejszej sprawie stan faktyczny w pełni takim rozumieniu związku przyczynowego odpowiada.

W zakresie zatem stopnia przyczynienia się do wysokości wyrządzonej szkody Sąd podzielił stanowisko prezentowane przez pozwanego i ustalił jego wielkość na 30 % .

Została zatem na podstawie art. 445 par. 1 k.c. oraz art. 362 k.c. zasądzona na rzecz małoletniego powoda kwota 98 000 zł [140 000 zł - 30%] i wobec przyjętego przyczynienia powództwo z tytułu zadośćuczynienia w pozostałej części zostało oddalone.

Odsetki ustawowe od tej wartości zostały zasądzone od dnia rozszerzenia

tego powództwa, albowiem dopiero w tej dacie w oparciu o zgromadzone opinie biegłych możliwym stało się ustalenie ostatecznych rozmiarów krzywd doznanych przez małoletniego powoda.

Oddalone zostało również powództwo w zakresie ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki wypadku w odniesieniu do małoletniego powoda. Biegli stwierdzili bowiem, że stopień doznanej przez niego krzywdy jest utrwalony i może jedynie być częściowo zmniejszany poprzez nadzór neurologiczny i leczenie psychiatryczno-psychologiczne.

Powódka M. Z. domagała się również zasądzenia na jej rzecz dodatkowej wartości zadośćuczynienia w wysokości 15 000 zł.

Z niekwestionowanych przez żadną ze stron opinii biegłego chirurga szczękowego i lekarza neurochirurga A. S. wynika, że doznała ona w wypadku obrażeń twarzoczaszki, a zwłaszcza żuchwy, szczęki i zębów. Była z powodu tych obrażeń hospitalizowana przez okres 9 dni i poddana zabiegowi operacyjnemu repozycji złamanych części żuchwy i szczęki, po którym miała utrudnione spożywanie posiłków [tylko papkowate], a ponadto z karty opieki pielęgniarskiej wynika , że cierpiała na silne bóle wobec czego aplikowano jej silne środki przeciwbólowe .

Trwałymi skutkami doznanych w wypadku przez powódkę obrażeń jest utrata trzech zębów, a także oszpecenie twarzy w okolicach brody i wargi górnej w postaci

9

widocznych blizn po ranach szarpanych tych okolic twarzy. Jej łączny uszczerbek na zdrowiu wynosi z tego tytułu 10% . Należało wskazać na fakt, że w dacie wypadku powódka była osobą młodą, mającą 22 lata . Blizny twarzy jako element oszpecenia były i są dla niej czynnikiem wywołującym negatywne stany psychiczne. Powódka zeznała , że się ich „ wstydzi " i ma zdeformowaną twarz , nie ma zaś środków na przeprowadzenie operacji plastycznej.

Zeznała także, że nie myśli o tym, aby mieć drugie dziecko , gdyż musi się zająć małoletnim powodem, który, jak określili to biegli , jest dzieckiem specjalnej troski . Niewątpliwie stan małoletniego powoda wpływa również na stan psychiczny samej powódki ograniczając ją w tych dziedzinach życia, które byłby jej udziałem, gdyby nie skutki wypadku, jakie wystąpiły u jej syna .

Ten stan rzeczy wskazuje zatem jednoznacznie na to , że wypłacone powódce przez pozwanego w 2006.r zadośćuczynienie w wysokości 8000 zł nie stanowiło adekwatnej rekompensaty w relacji do doznanych przez nią cierpień fizycznych i psychicznych związanych zarówno z doznanymi przez nią samą obrażeniami, ale także z obrażeniami, a przede wszystkim ich skutkami, które wystąpiły u jej syna. Tej ostatniej okoliczności pozwany nie brał wcale pod uwagę w 2006r. albowiem brak było w tym zakresie stosownych ustaleń, o czym mowa była powyżej .

Mając zatem na względzie powyższe rozważania Sąd stanął na stanowisku , że dochodzone przez powódkę zadośćuczynienie w wysokości 15 000 zł obok już wypłaconej przez pozwanego kwoty 8500 zł nie jest wygórowane i pozostaje we właściwej relacji do doznanych przez nią cierpień fizycznych i psychicznych i to także

po uwzględnieniu otrzymanej przez nią kwoty 3000 zł w ramach zadośćuczynienia zasądzonego w postępowaniu karnym w sprawie IIK 34/03 [k. 12].

Powódka sama jednak przyznała, że nie była podczas wypadku zapięta pasem bezpieczeństwa albowiem samochód , którego była pasażerką nie był w nie wyposażony. Niewątpliwie zatem ich brak zwiększył zakres wyrządzonej szkody u powódki , a ona sama przyczyniła się w określonym przez Sąd , ale także przez pozwanego 30%-owym stopniu do jej powstania.

W tej sytuacji Sąd na podstawie art. 445 par.1 k.c. i art. 362 k.c. zasądził dodatkowo na rzecz powódki z tytułu zadośćuczynienia kwotę 10 500 zł [15 000 zł - 30%] oddalając powództwo w pozostałej części z uwagi na przyjęty stopień przyczynienia.

10

Łącznie zatem powódka uzyskała z tytułu zadośćuczynienia kwotę 21 500 zł (8000 zł + 3000 zł + 10 500 zł), co stanowi odczuwalną ekonomicznie wartość i uwzględnia wszystkie aspekty wyrządzonej jej szkody.

Odsetki ustawowe zostały zasądzone od dnia kiedy to powódka winna uzyskać od pozwanego zadośćuczynienie właśnie w tej wysokości, a została jej jedynie wypłacona kwota 8000 zł.

Na podstawie art. 444 par. 1 k.c. , a contrario, powództwa powodów co do zasądzenia na rzecz każdego z nich kwot po 145 zł 53 gr. z tytułu kosztów dojazdu zostały oddalone z uwagi na brak ich udowodnienia, tym bardziej, że w uzasadnieniu pozwu mowa już jest o kwotach po 125 zł 53 gr., zaś poniesione przez nich koszty kserokopii historii chorób były zbędne, albowiem Sąd mógł się zwrócić o ich przedstawienie do jednostek medycznych na wnioszek powodów zgłoszony w sprawie.

O kosztach procesu postanowiono na podstawie art. 100 k.p.c. , art. 102 k.p.c.

i art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych mając na uwadze fakt, że powódka i powód - każde z nich wygrało sprawę w 69%-tach oraz poniższe rozliczenie:

Powodowie zaskarżyli wyrok w części, tj. w pkt 2, w którym Sąd Okręgowy oddalił powództwo powódki ad. 1 co do kwoty 4.500 zł, w pkt 4, w którym Sąd Okręgowy oddalił powództwo powoda ad. 2 co do kwoty 42.000 zł, ustalił datę wymagalności całości zasądzonej kwoty od dnia 24 maja 2011 r. oraz odmówił powodowi ad. 2 ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku na przyszłość oraz w pkt 7 i 9 w części, w jakiej Sąd dokonał stosunkowego rozdzielenia kosztów pomiędzy stronami przy założeniu, że powodowie wygrali proces w 69 %, a także orzekł o kosztach zastępstwa procesowego powodów w wysokości jednokrotności stawki.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucili:

a naruszenie prawa materialnego, tj. art. 362 k.c. poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że zachowanie powodów polegające na nie zapięciu pasów bezpieczeństwa w sytuacji gdy pojazd nie był w nie wyposażony stanowiło o ich

przyczynieniu się do zaistniałej szkody, a nadto, że ich stopień ich przyczynienia wyniósł 30%;

li

a naruszenie prawa materialnego, tj. art. 481 k.c. w związku z art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG i PBUK w zw. z art. 481 k.c. poprzez przyjęcie, że terminem początkowym naliczania ustawowych odsetek od całości dochodzonego przez powoda ad. 2 roszczenia jest dzień rozszerzenia powództwa;

b sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych Sądu I instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, a także dokonanie oceny przeprowadzonych dowodów w sposób niepełny i sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania poprzez przyjęcie, że zgromadzone w toku postępowania dowody uzasadniają przyjęcie za udowodnione, że powodowie swoim zachowaniem przyczynili się do rozmiaru szkody powstałej wskutek wypadku z dnia 14 listopada 2002r., a ustalone okoliczności dają podstawę do ustalenia tego przyczynienia na poziomie 30%,

c naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, sprzeczną z zasadami logicznego rozumowania ocenę materiału dowodowego, przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i nieprawidłową ocenę przeprowadzonych dowodów, a przez to przyjęcie, że powodowie powinni byli zapiąć pasy, mimo, że z całokształtu okoliczności faktycznych wynika, że samochód, którym się poruszali w takie pasy nie był wyposażony, a także przyjęcie, że między zachowaniem powodów a szkodą istniał adekwatny związek przyczynowy, który uzasadniał obniżenie zadośćuczynienia o 30%;

d naruszenie prawa procesowego, tj. art. 231 k.p.c. poprzez nieprawidłowe przyjęcie za udowodnioną okoliczności, że zachowanie powodów polegające na niezapięciu pasów bezpieczeństwa stanowiło o ich przyczynieniu się do szkody i wprowadzenie stąd wniosku, że stopień tego przyczynienia wynosi 30%;

e naruszenie prawa procesowego, tj. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak szczegółowego wyjaśnienia w uzasadnieniu orzeczenia przyczyn dla których okoliczność przyczynienia się powodów do skutków wypadku została uznana za udowodnioną, jak również przesłanek leżących u podstaw uznania przez Sąd przyczynienia powodów do szkody na poziomie 30%, a także okoliczności uzasadniających oddalenie żądania powoda ad. 2 ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku na przyszłość;

f naruszenie prawa procesowego, tj. art. 321 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie przez Sąd, że powód ad. 2 przyczynił się do zaistniałej szkody i obniżenie

zadośćuczynienia o przyjęty stopień przyczynienia, mimo braku zarzutu pozwanego w tym zakresie;

a naruszenie prawa procesowego, tj. art. 189 k.p.c. poprzez przyjęcie, że powód ad. 2 nie ma interesu prawnego w ustaleniu odpowiedzialności na przyszłość pozwanego za skutki wypadku z dnia 14 listopada 2002r., mimo iż w opinii biegłego neurochirurga jednoznacznie stwierdzono, że doznane przez powoda

urazy mogą wywierać negatywny wpływ na jego funkcjonowanie w przyszłości;

b naruszenie prawa procesowego, to jest art. 109 § 2 zd. 2 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, iż niezbędny nakład pracy pełnomocnika powodów oraz czynności podjęte przez niego w sprawie, a także charakter sprawy i wkład pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia nie uzasadniają przyznania kosztów zastępstwa procesowego w wysokości wyższej aniżeli stawka minimalna.

III Wskazując na powyżej przytoczone zarzuty wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

1 zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki ad.1 ponad kwotę już zasądzoną w pkt 1 wyroku, kwoty 4.500 zł tytułem pozostałej części zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20.10.2006r. do dnia całkowitej zapłaty;

2 zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda ad. 2 ponad kwotę już zasądzoną w pkt 3 wyroku, kwoty 42.000 zł tytułem pozostałej części zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24.05.2011 r. do dnia całkowitej zapłaty;

3 zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda ad. 2 odsetek ustawowych od kwoty 10.000 zł od dnia 20 października 2006 r. do dnia całkowitej zapłaty;

4 ustalenie odpowiedzialności pozwanego za szkody powoda ad. 2 mogące powstać w przyszłości na skutek wypadku z dnia 14 listopada 2002r.;

5 zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki ad.1 kosztów procesu w postępowaniu pierwszoinstancyjnym w wysokości 924 zł ponad kwotę już zasądzoną, przy zastosowaniu art. 98 § 1 k.p.c;

6 zmianę postanowienia zawartego w pkt 9 wyroku w zakresie kosztów procesu w postępowaniu pierwszoinstancyjnym wyłożonych w toku postępowania

13

tymczasowo przez Skarb Państwa przy zastosowaniu art. 98 § 1 k.p.c, tj. nakazanie pozwanemu uiszczenie na rzecz Skarbu Państwa kwoty 1.860 zł;

1 zasądzenie na rzecz powodów kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym w wysokości podwójnej stawki minimalnej zgodnie ze złożonym spisem kosztów znajdującym się w aktach sprawy;

2 zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja w zasadniczej części zasługuje na uwzględnienie.

Trafnie skarżący zarzucili, że w niniejszej sprawie brak było podstaw do przyjęcia przyczynienia się powodów do zaistnienia powstałej szkody. Pozwany nie wykazał bowiem, aby powodowie naruszyli obowiązujące przepisy ruchu drogowego. Zgodnie z treścią art. 39 ust. 1 i 3 ustawy Prawo o ruchu drogowym (w brzemieniu obowiązującym w chwili wypadku) kierujący pojazdem samochodowym oraz osoba przewożona takim pojazdem wyposażonym w pasy bezpieczeństwa są obowiązani korzystać z tych pasów podczas jazdy, a w pojeździe samochodowym wyposażonym w pasy bezpieczeństwa dziecko w wieku do 12 lat, nieprzekraczające 150 cm wzrostu, przewozi się w foteliku ochronnym lub innym urządzeniu do przewożenia dzieci, odpowiadającym wadze i wzrostowi dziecka oraz właściwym warunkom technicznym. Nakaz instalowania pasów z tyłu w nowo wyprodukowanych samochodach zaczął obowiązywać od czerwca 1993 roku (§11 pkt. 7 lit. c) rozporządzenia Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 1 kwietnia 1999 r. - Dz. U. nr 44, poz. 43, obowiązującego w chwili wypadku). Obowiązek zapinania pasów ma więc charakter warunkowy, gdyż jego istnienie uzależnione jest od wyposażenia pojazdu w pasy bezpieczeństwa. Przepis wyraźnie mówi o obowiązku korzystania z pasów bezpieczeństwa, jeżeli pojazd jest w nie wyposażony, a nie wymaga instalowania pasów w tych samochodach, które nie są w nie fabrycznie wyposażone. W przypadku zatem samochodów, które nie są wyposażone fabrycznie

14

w pasy bezpieczeństwa, nie można mówić o obowiązku zapinania pasów bezpieczeństwa, a co za tym idzie, przewożenia dziecka w foteliku. Przepisy nie zakazywały przy tym poruszenia się pod drogach publicznych samochodami, co do których nie istniał obowiązek instalowania pasów bezpieczeństwa.

W sprawie bezspornym było, że samochód, którym podróżowali powodowie nie był wyposażony fabrycznie w pasy bezpieczeństwa. Powyższe oznacza, że nie można było wymagać od powodów zapięcia pasów. Tym samym nie sposób twierdzić, że przyczynili się do powstania szkody wskutek niezapięcia pasów. Przepisanie poszkodowanemu przyczynienia się do powstania szkody wymaga bowiem wykazania, że jego zachowanie było obiektywnie nieprawidłowe, naruszało normy prawne lub zasady współżycia społecznego (por. wyrok SN z dnia 14 lutego 2001 r., I PKN 248/00). Nie sposób przyjąć, aby naganność zachowania powodów polegała na podróżowaniu samochodem, który nie jest wyposażony w pasy bezpieczeństwa. Skoro bowiem samochód poruszał się w sposób legalny po drogach publicznych, to oznacza, że spełniał wymagania techniczne warunkujące bezpieczne nim podróżowanie.

Kwestia przyczynienia się powodów do zaistnienia szkody mogłaby być przedmiotem rozważań, gdyby powodowie podróżowali samochodem wyposażonym w pasy bezpieczeństwa na tylnych siedzeniach, zaś powódka nie zapięłaby tych pasów, a małoletni powód nie byłby przewożony w foteliku. Sytuacja taka jednak nie zachodziła w niniejszej sprawie, co czyni bezprzedmiotowym rozważania na temat tego, która ze stron winna wykazać stopień przyczynienia do szkody, spowodowanego niezapięciem pasów bezpieczeństwa. Na marginesie należy też

zauważyć, iż to czy pasy bezpieczeństwa wpływają na zmniejszenie szkody zależy od okoliczności danego wypadku. Nie sposób więc przyjąć jednakowej miary stanowiącej o rozmiarze przyczynienia się do szkody z powodu niezapiętych pasów bezpieczeństwa.

Wobec braku możliwości przypisania powodom bezprawności ich zachowania, na marginesie jedynie należy odnieść się do zagadnienia przyczynienia się przez małoletniego do powstania szkody. W orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i w literaturze dominuje pogląd, że przyczynienie się małoletniego, któremu ze względu na wiek winy przypisać nie można, nie prowadzi do zwolnienia sprawcy szkody od odpowiedzialności. Może jednak skutkować zmniejszeniem należnego odszkodowania (zadośćuczynienia) przy uwzględnieniu stopnia tego przyczynienia

15

(por. uchwała SN z 11 stycznia 1960 r., I CO 44/59; uchwała SN z 20 września 1975 r., III CZP 8/75; wyrok SN z 3 sierpnia 2006 r., IV CSK 118/06). Jednak dla uwzględnienia przyczynienia się małoletniego konieczne jest, by mógł on choć w ograniczonym zakresie mieć świadomość nagannego zachowania lub grożącego mu niebezpieczeństwa (por. wyrok SN z dnia 5 listopada 2008, I CSK 139/08). W ocenie Sądu Apelacyjnego w przypadku dwuletniego dziecka świadomość taka w okolicznościach niniejszej sprawy nie istniała w żadnym stopniu, nawet gdyby w przedmiotowym samochodzie były zainstalowane pasy bezpieczeństwa i tym samym istniał obowiązek przewożenia dziecka w foteliku. Dziecko w tym wieku jest uzależnione od swoich rodziców, którzy decydują jakim samochodem będą poruszać się po drogach oraz o tym, czy dziecko będzie przewożone w foteliku. Zgodnie zaś z utrwaloną linią orzecznictwa, zawinienie rodziców nie ma wpływu na zakres obowiązku odszkodowawczego osoby trzeciej w stosunku do małoletniego, może natomiast uzasadniać ich odpowiedzialność odszkodowawczą względem małoletniego (por. wyrok SN z 16 marca 1983 r., I CR 33/83).

Powyższe uwagi prowadzą do wniosku, że zasadne były zarzuty powodów naruszenia art. 362 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c., art. 231 k.p.c. oraz zarzut sprzeczności istotnych ustaleń faktycznych Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego.

Sąd Apelacyjny przyjmuje zatem odmiennie niż to uczynił Sąd I instancji, że powodowie nie przyczynili się do powstania szkody. W konsekwencji skutkowało to zasądzeniem na rzecz powódki dalszej kwoty 4.500 zł, zaś na rzecz powoda dalszej kwoty 42.000 zł wraz z należnym odsetkami ustawowymi, z tytułu zadośćuczynienia. Nadto Sąd Apelacyjny przyjmuje, że w zakresie rozszerzonego powództwa obowiązek wypłaty odsetek liczyć należy od wezwania dłużnika do spełnienia świadczenia, czyli od dnia doręczenia pozwanemu odpisu rozszerzonego powództwa, tj. 14 marca 2012 r. (art. 455 k.c.).

Zasadny okazał się także zarzut apelacji odnoszący się do biegu terminu odsetek ustawowych (art. 481 k.c.). Wprawdzie zakres krzywdy został ostatecznie ustalony w trakcie niniejszego postępowania. Nie ulega jednak żadnej wątpliwości, że krzywdy ujawnione bezpośrednio po samym wypadku uzasadniały dochodzone roszczenie już na etapie wytoczenia powództwa w wysokości co najmniej 10.000 zł. Z tych względów brak było podstaw do liczenia odsetek od dnia rozszerzenia powództwa od całości dochodzonej kwoty, a nie tylko od kwoty 130.000 zł.

Apelacja okazała się niezasadna w zakresie żądania zasądzenia odsetek od tej kwoty liczonych do dnia zapłaty. Sąd Okręgowy zasądził bowiem odsetki ustawowe od kwoty 98.000 zł do dnia zapłaty, a więc także w zakresie kwoty 10.000 zł. Błędnie jedynie co do tej kwoty został określony termin początkowy liczenia odsetek.

Ponadto uzasadniony jest zarzut naruszenia art. 189 k.p.c. Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe nie daje podstaw do przyjęcia, że w przyszłości nie pojawią się dalsze skutki przedmiotowego wypadku. Wprawdzie stopień doznanej krzywdy jest na obecnym etapie utrwalony, co uzasadniało przyjęcie określonego jej rozmiaru także w wymiarze finansowym. Jednak tylko hipotetycznie można zakładać, że wskutek odpowiedniego leczenia stan zdrowia powoda będzie się poprawiał. Znamionym było, że dalsze skutki wypadku pojawiły się po kilku latach od tego zdarzenia. Biegli wyjaśnili, że stłuczenie mózgu mogło w dalszej perspektywie czasowej wywołać zaburzenia umysłowe. Ze względu na charakter doznanych obrażeń nie można więc wykluczyć, że pojawią się nowe konsekwencje wypadku. Słusznie przy tym przyjął Sąd I instancji, że stan upośledzenia umysłowego może wpłynąć na ogólne usprawienie i przystosowanie powoda. Przyszłość powoda będzie związana z koniecznością wsparcia osoby drugiej, może mieć trudności w zdobyciu zawodu i samodzielnym utrzymaniu się. Już samo to potwierdza zasadność jego żądania ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki przedmiotowego wypadku. Jak trafnie zauważył Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 12 kwietnia 1970 r., III PZP 34/69: „Szkody na osobie nie zawsze powstają jednocześnie ze zdarzeniem, które wywołał uszkodzenie ciała. Są one z istoty swej rozwojowe. Poszkodowany z reguły nie może w chwili wszczęcia procesu dochodzić wszystkich roszczeń, jakie mogą mu przysługiwać z określonego stosunku prawnego. Następstwa bowiem uszkodzenia ciała są z reguły wielorakie i zwłaszcza w wypadkach cięższych uszkodzeń wywołują niekiedy skutki, których dokładnie nie można określić ani przewidzieć, gdyż są one zależne od indywidualnych właściwości organizmu, osobniczej wrażliwości, przebiegu leczenia i rehabilitacji oraz wielu innych czynników”. W okolicznościach niniejszej sprawy charakter doznanych przez powoda obrażeń wskazuje na możliwość pojawienia się w przyszłości dalszych konsekwencji przedmiotowego wypadku, co przemawia za zasadnością powództwa w tej części.

W pozostałym zakresie Sąd Apelacyjny podziela ustalenia i rozważania Sądu Okręgowego odnoszące się do wysokości należnego powodom zadośćuczynienia, przyjmując je za podstawę także własnego rozstrzygnięcia.

Konsekwencją wydania orzeczenia reformatoryjnego była konieczność zmiany rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Zważyć należy, iż powodowie wygrali proces przed niemal w całości - ulegali jedynie w zakresie żądania kwoty po 145,53 zł tytułem odszkodowania, a powód nadto w nieznacznej części co do odsetek ustawowych. W tym stanie rzeczy zasadnym jest zasądzenie na ich rzecz całości kosztów od strony przeciwnej (art. 100 zdanie drugie k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c.). Oznacza to, że na rzecz powódki zasądzić należało kwotę 3.172 zł, zaś na rzecz powoda kwotę 4.559,50 zł. Bezprzedmiotowe stały się tym samym rozstrzygnięcia zawarte w punktach 7,8 i 9 zaskarżonego wyroku. Jednocześnie należało pobrać od

pozwanego całość opłaty od rozszerzonego powództwa, od uiszczenia której małoletni był zwolniony.

Sąd Apelacyjny nie znalazł podstawy do zasądzenia za postępowanie pierwszoinstancyjne podwójnej stawki minimalnej tytułem kosztów zastępstwa procesowego. Podzielił bowiem rozważania Sądu I instancji w tym zakresie.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny w punkcie I sentencji na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok, natomiast w punkcie II sentencji na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację w pozostałym zakresie. W punkcie III i IV Sąd Apelacyjny orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego przyjmując, że powodowi przysługuje zwrot całości poniesionych kosztów. Zważyć należy, że powódka wygrała postępowanie apelacyjne w całości, zaś powód uległ jedynie w nieznacznym zakresie, a mianowicie co do terminów odsetek ustawowych. Z tych względów o kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 zdanie drugie k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c. w zw. § 6 pkt 3 (w odniesieniu do powódki + 225 zł opłaty od apelacji) i § 6 pkt 5 (w odniesieniu do powoda) w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).